Nr. 284 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 1 grudnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

FRANCUSKA NOTA.

Rząd polski jest w posiadaniu noty rządu francuskiego, dotyczącej t. zw. paktu wschodniego. Treść noty, nie została dotychczas opublikowana. Z wynurzeń prasy francuskiej można jednak wyrobić sobie o niej pewne, nawet dość dokładne wyobrażenie. Już sama agencja Havasa stwierdziła, że nota francuska wyraża realnie życzenie uwzględnienia poszczególnych zastrzeżeń, podniesionych przez Rząd polski. Zastrzeżenia te — jak wiadomo — dotyczyły głównie Czechosłowacji i Litwy, w stosunku do których Rząd polski nie chce wziąć na siebie gwarancyj, przewidzianych w projekcie paktu wschodniego. Rządowi francuskiemu przyjdzie uwzględnienie tych zastrzeżeń tem łatwiej, że Czechosłowacja sama zrzekła się gwarancyj, które wobec niej miałyby obowiązywać Polskę. Godzi się prawdopodobnie również rząd francuski na włączenie do tekstu paktu wschodniego deklaracji o nieagresji, wiążącej Polskę z Niemcami.

Wogóle z prasy francuskiej rozbrzmiewa obecnie zupełnie inny ton niż ten, który wyczuwało się przed kilku miesiącami. Ówczesne głosy w sprawie paktu wschodniego wypowiadały się mniej więcej następująco: jeżeli nie z Polską, to bez Polski lub też ponad jej głową trzeba się sprzymierzyć i współpracować z Rosją Sowiecką. Tak ryzykowne głosy dziś się już nie odzywają. Owszem szereg pism wraca do dawnych, przyjaznych akcentów, podkreślając, że „serdeczna oficjalna postawa Francji wobec Polski nie uległa zmianie". Płyną też zapewnienia o dobrej woli i ustępliwości. „Echo de Paris" pisze, że nota francuska wyraża jasne życzenie pojednania się z Polską i zawiera bardzo dużo ustępstw wobec polityki ministra Becka. „Paris Soir" wyraża przypuszczenie, że nota stara się usunąć z pierwotnego projektu Locarna wschodniego, wszystko to, co mogłoby wywołać zastrzeżenia Polski. Nota — wedle tego dziennika — jest nacechowana pojednawczością i pozwala żywić nadzieję, że naprężenie polsko-francuskie zniknie". „Excelsior" wreszcie podkreśla, iż Francja uznaje definitywnie swobodną decyzję Polski jako wielkiego mocarstwa.

Zarówno z przytoczonych szczegółów noty rządu francuskiego jak i z komentarzy dzienników paryskich zdaje się wynikać zupełnie jasno jedno: Francja pragnie uczynić wszystko, aby pakt wschodni doszedł do skutku i aby ułatwić Polsce przystąpienie do niego. Nic w tem zresztą dziwnego. Sytuacja, w jakiej ostatnio znalazła się Francja, zmusza ją bezwzględnie do szukania znowu jak najbliższego kontaktu z Polską. Wiele innych przewidywań i koncepcyj zawiodło jużto częściowo, już to na całej linji. Powraca tedy zrozumienie faktu, że bezpieczeństwo Francji wymaga, aby uwzględniane zawsze były te czynniki, które gwarantują bezpieczeństwo także Polski i stwarzają dla niej sytuację, odpowiadającą jej wadze w grze interesów międzynarodowych i jej położeniu geograficznemu. Fakt zaś, że Rząd polski potrafił zmusić rząd francuski do przydyskutowania i przemyślenia raz jeszcze całego zagadnienia, dowodzi, że nietylko mieliśmy słuszność, ale też, że tej słuszności potrafimy bronić w sposób, odpowiadający najżywszym interesom naszego Państwa.

Inna rzecz, że odpowiedź Rządu polskiego na notę Francji nie nastąpi prędko. Zbadamy i rozważymy rzecz dokładnie, spokojnie i z rozwagą, by postąpić w tej sprawie tak, jak nakazu je nam nasza racja stanu. **A. L.**

Minister Jędrzejewicz o rozwoju szkolnictwa.

Warszawa. 30. X. (PAT). W czwartek odbyło się posiedzenie Państw. Rady Oświecenia Publicznego. Minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz wygłosił przemówienie, w którem złożył sprawozdanie o stanie oświaty i wychowania w ubiegłym roku i omówił zamierzenia ministerstwa w tym zakresie na przyszłość.

Na wstępie p. Minister stwierdził, że front kulturalny Polski przechodzi ciężkie zmagania. Trzeba w jednakowej mierze odrabiać zaległości i tworzyć rzeczy nowe, stosownie do wymagań rozwijającego się mocarstwowego państwa. P. Minister oświadczył, że zdając sobie jasno sprawę z trudności, wywołanych ujemnemi warunkami materjalnemi, zmierzał i zmierza do osiągnięcia na froncie kulturalnym Polski pozytywnego postępu. W zakresie budżetu minister wskazuje, że kiedy w bież. roku środki finansowe pozostające w dyspozycji Ministerstwa W. R. i O. P. wynosiły 341.544.460 zł., to preliminarz na rok budżetowy bieżący przewiduje sumę 1,380.540 zł. większą od dotychczasowej. Jak więc z tego widać, błędne są pogłoski o dalszem zmniejszaniu się ogólnej kwoty przeznaczonej na cele oświatowe.

W zakresie spraw personalnych minister, stwierdzając niezwykłą ofiarność nauczycielstwa, zaznaczył swą stałą troskę o poprawę warunków moralnych i materjalnych nauczycielstwa. W miarę możności przeprowadzono już korzystniejsze zaszeregowanie nauczycieli. Z dniem 1-go stycznia 1935 r. przewiduje się automatyczne awanse około 25.000 nauczycieli.

Co się tyczy reformy szkolnictwa, to wbrew wszelkim pogłoskom, wykonanie jej jest nietylko ambicją aparatu oświatowego, lecz przedewszystkiem istotną koniecznością naszego życia państwowego. Minister stwierdza, że nie waha się wymagać od powierzonego sobie resortu wytężenia wszystkich wysiłków, by wśród nader ciężkich narazie okoliczności, reformę szkolnictwa ustawicznie zbliżać do pełnego wykonania w przepisanym ustawowo czasokresie.

Przeprowadzono pewne zmiany w systemie oceny książek i zdecydowano przeniesienie Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych ze Lwowa do Warszawy, aby z regjonalnej placówki stworzyć Instytut wydawniczy na całą Polskę. Przy przeniesieniu wydawnictwa do Warszawy zostały w miarę możności uwzględnione gospodarcze potrzeby Lwowa tak, że wysuwane obawy ze strony czynników gospodarczych tego miasta uważać należy za nieuzasadnione.

Przedmiotem szczegółowej uwagi p. Ministra jest szkolnictwo powszechne. Wobec niezwykle silnego przyrostu liczby dzieci w wieku szkolnym i ograniczonych możliwości finansowych, procent realizacji powszechnego nauczania wykazuje w porównaniu z ostatniemi latami tendencje zniżkowe. Faktycznie jednak rozszerzono w tym czasie powszechne nauczanie, obejmując jego zasięgiem punkty, dotąd bezszkolne lub niedostatecznie nasilone szkołami.

Wielką wagę przywiązuje się do ugruntowania i pogłębienia wychowania fizycznego, a jeżeli chodzi o sport, to ministerstwo zajmuje stanowisko, że sport młodzieżowy może się rozwijać tylko w wychowawczo odpowiednich formach, za które władze szkolne mogą wziąć odpowiedzialność jedynie w ramach szkolnych, przez zorganizowanie szkolnych i międzyszkolnych klubów sportowych, a w nich odpowiednich rozgrywek i mistrzostw młodzieży.

W zakończeniu p. Minister stwierdził mimo wszelkie trudności i braków stały postęp frontu walki o polskie mocarstwo kulturalne.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos dyr. Balicki, który referował prace ministerstwa nad programami dla szkół ogólnokształcących w związku z realizacją ustawy ustrojowej, a nacz. Piotrowski mówił o zagadnieniu sieci szkolnej. Na posiedzeniu popołudniowem odbyła się dyskusja, w której udział wzięli liczni członkowie Rady.

Uczczenie rocznicy powstania listopadowego.

Warszawa. 30. XI. (PAT). Wczoraj w 104-tą rocznicę powstania listopadowego odbył się w stolicy obchód Święta podchorążych. O godz. 10-tej nastąpiła zbiórka oddziałów i delegacyj szkół podchorążych z dwoma plutonami w historycznych mundurach z r. 1830, z chorągwiami i orkiestrą na Starym Rynku. Oddziały i delegacje przemaszerowały na plac Zamkowy, celem oddania hołdu P. Prezydentowi Rzplitej. W chwili wyjścia P. Prezydenta na dziedziniec zamkowy, oddziały sprezentowały broń i wzniosły okrzyki na cześć Głowy Państwa. Następnie podchorążowie przemaszerowali do Grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńce. Zkolei podchorążowie w zwartym szyku udali się na dziedziniec belwederski. W Belwederze delegacja złożyła adres honorowy i oddała hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, wznosząc trzykrotny okrzyk na Jego cześć.

Wieczorem przed gmachem b. szkoły podchorążych piechoty w Łazienkach ustawiły się oddziały i delegacje szkół podchorążych z całej Polski, ze sztandarami, młodzież akademicka itd. Raport odebrał płk. Żongołłowicz, po czem płk. Janicki odczytał nazwiska poległych w r. 1830/31 podchorążych. W ciszy odzywało się chóralne „polegli na polu chwały". Po odśpiewaniu pieśni „Bogurodzica" przez połączone chóry podchorążych, płk. Żongołłowicz zgodnie z tradycją zarządził alarm, wzywając podchorążych gromkim okrzykiem „Do broni". W tej chwili zapłonął stos, symbolizujący pożar na Solcu w r. 1831, będący sygnałem powstania. Podchorążowie chwycili za broń, a następnie odśpiewano Warszawiankę i hymn narodowy. Wkońcu oddział podchorążych odmaszerował do wartowni belwederskiej, a delegacja młodzieży udała się do pałacu belwederskiego, gdzie złożyła hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

——o——

Wydalanie kupców cudzoziemskich z Francji.

Paryż. 30. XI. (PAT). Minister spr. wewn. Regnier przyjął delegację komisji handlowej Izby deputowanych. Delegacja zwróciła się do ministra z prośbą o wydalenie z Francji wszystkich kupców cudzoziemskich, których metody handlowe mogą zaszkodzić kredytowi i dobremu imieniu handlu francuskiego. Minister oświadczył w odpowiedzi, że odnosi się do projektu przychylnie i przyrzekł, że w porozumieniu z min. sprawiedliwości ustali środki, mające na celu wydalenie z Francji nieuczciwych kupców.

Uroczystości na uniwersytecie w Nancy.

Paryż. 30. XI. (PAT). Wczoraj w uniwersytecie w Nancy odbyła się inauguracja roku akademickiego. W ramach tej uroczystości odbyło się wręczenie dyplomów doktorskich honoris causa ambasadorowi Rz. P. w Paryżu Chłapowskiemu oraz włoskiemu ministrowi Rocca. Wręczając dyplom amb. Chłapowskiemu, rektor Bruntz podkreślił jego zasługi na polu zbliżenia polsko-francuskiego. W odpowiedzi amb. Chłapowski wygłosił przemówienie, w którem dziękował uniwersytetowi za wyróżnienie.

Po uroczystości utworzył się pochód z b. kombatantami francuskimi, organizacjami polskiemi i b. kombatantami włoskimi na czele, który udał się pod pomnik poległych, gdzie złożono wieńce. M. in. złożył wieniec amb. Chapowski. Uroczystość zakończyła się minutą milczenia, poświęconą pamięci bohaterów.

Pierwszy poseł Wenezueli na Zamku.

Warszawa. 30. XI. (PAT). Wczoraj p. Carlos Aristimuno Coll, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wenezueli, złożył P. Prezydentowi Rz. P. swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim. P. Prezydent Rz. P. wyraził zadowolenie, że po raz pierwszy w dziejach szczęśliwie nawiązane zostały bezpośrednie stosunki dyplomatyczne między Polską a Wenezuelą.

Likwidacja Sowpoltorgu.

Moskwa. 30 XI. (PAT.) Podpisane zostało porozumienie, ustalające, że ostateczną likwidację mieszanego sowiecko-polskiego Twa handlu Sowpoltorg w Moskwie przeprowadzi komisarjat handlu zagranicznego, zaś likwidację Spółki z ogr. odp. Sowpoltorg w Warszawie Two Polros. Porozumienie podpisał ze strony polskiej członek zarządu Twa Polros prof. Henryk Kasperowicz, ze strony sowieckiej przedstawiciele komisarjatu handlu zagranicznego Lengel i Firsow.

Wiadomości bieżące.

30 listopada 1934

Piątek
Andrzeja
Jutro: Marlusza
Wschód słońca 7·20
Zachód „ 15·29

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna" (premjera).
Sobota godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".
Niedziela godz. 15.30 „Cudze dziecko". Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".
Poniedziałek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Sobota godz. 19.30 „Igraszki muzyczne" (premjera).
Niedziela godz. 15.30 „Gdybym chciała". Godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Poniedziałek godz. 19.30 teatr ukraiński.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Paryż w ogniu" (I. i II. część „Nędznicy").
ATLANTIC: „Maskarada".
CASINO: „Szpieg Nr 13".
CHIMERA: „Tajemnica małej Chirley".
COLOSSEUM: „Sherlok Holmes" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Niewidzialny człowiek" oraz „Kocha, lubi, szanuje".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIENKA: „I cóż dalej szary człowieku..."
MUZA: „Zaledwie wczoraj..."
PALACE: „Pieśń zdobywa świat" Józef Schmiedt.
PAN: „Handel żywym towarem" i Vlasta Burian.
PASAŻ: „Tajemnica zamkniętego kufra" oraz rewja.
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Co mój mąż robi w nocy" oraz rewja.
ŚWIT: „Zakazana melodja".
UCIECHA: „W pogoni za księżycem" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś wieczorem premjera muzycznej komedji Ralfa Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna". Urocze melodje, oraz pełna humoru akcja stanowią niezwalczone atuty tej sztuki, którą napewno przyjmie z zachwytem cały muzykalny Lwów. Reżyserja W. Radulskiego. Kierownictwo muzyczne J. Mund, tańce układu M Broniewskiej, dekoracje O. Rexa.

Przedstawienie kom. muz. „Rozkoszna dziewczyna" na rzecz uzdrojowiska „Dębina" odbędzie się w poniedziałek, 3 grudnia o godz. 7.30 wiecz. w Teatrze Wielkim.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś arcyzabawna farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym". Reżyserja R. Niewiarowicz. Dekoracje O. Rex.

Jutro premiera sztuki Ronalda Mackenzie „Igraszki muzyczne". Dla Lwowa jest to sztuka tembardziej interesująca, że rzecz dzieje się w Małopolsce w środowisku naftciarzy z Zagłębia borysławskiego. Reżyserja Br. Dąbrowskiego, dekoracje Wł Daszewskiego.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach miejskich.** W niedzielę 2 grudnia o godz. 3.30 pop. w Teatrze Wielkim komedja W. Szkwarkina „Cudze dziecko". — W Teatrze Rozmaitości o godz. 3.30 komedja Geraldiego „Gdybym chciała" po cenach najniższych.

— **Hanka Ordonówna w Teatrze Wielkim** Hanka Ordonówna, świetna nasza artystka, jedyna pieśniarka w Polsce, której każdorazowe pojawienie się na estradzie koncertowej jest zawsze entuzjastycznie przyjmowane i pozostawia moc wrażeń artystycznych, da się słyszeć we Lwowie w Teatrze Wielkim 4 grudnia br. o godz. 8-ej.

KOMUNIKATY.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). „Lwów dawny i dzisiejszy w grafice i fotografice" — wystawa pod tym tytułem otwarta w Salonach Towarzystwa Sztuk Pięknych posiada wysoki poziom artystyczny i została przez fachową krytykę bardzo przychylnie przyjętą. Oglądać tu można Lwów w obrazach, począwszy od XVI. wieku po dzień dzisiejszy. Na wystawę składają się eksponaty nie wystawiane dotąd nigdzie.

— **Święto narodowe Jugosławji.** Staraniem Ligi polsko-jugosłowiańskiej we Lwowie odbędzie się w sobotę, 1 grudnia br. o godz. 19-tej w sali ratuszowej uroczysta akademja z okazji święta narodowego Królestwa Jugosławji, poświęcona uczczeniu pamięci bohaterskiego króla Aleksandra I. Zjednoczyciela. Na uroczystość tę Liga zaprasza wszystkich swych członków oraz sympatyków.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów** Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że wykład prof. dra Leona Halbana pt. „Neopoganizm" (trzeci i ostatni z cyklu „Religja w Trzeciej Rzeszy") odbędzie się w piątek, 30 bm. o godz. 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala im Kopernika. Wstęp 50 gr. Studenci szkół wyższych i uczniowie szkół średn. płacą połowę.

Wojewódzki Komitet Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej.

Dnia 27 bm. odbyło się w sali konferencyjnej województwa zebranie inauguracyjne Wojewódzkiego Komitetu Twa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej we Lwowie. Zebraniu przewodniczył prezes Komitetu Wojewódzkiego, p. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski. Referat o celach i metodach pracy Towarzystwa wygłosił przedstawiciel władz naczelnych Towarzystwa p. radca Al. Kawałkowski, sekr. gen. T. P. M .A. Po dłuższej dyskusji nad referatem, Komitet ukonstytuował się w sposób następujący: wiceprezesi: prezydent m. Lwowa Drojanowski i dca OK. VI. gen. bryg. Popowicz. Skarbnik p. prof. dr. K. Stefko, sekretarz p. prof. dr. St. Legeżyński. Członkowie Komitetu: pp. rektor UJK. prof. dr. J Czekanowski, rektor Politechniki prof. dr. inż. Otto Nadolski, rektor Akademji Medycyny Weterynaryjnej prof. dr. Br. Janowski, rektor WSHZ. prof. dr. H. Korowicz, delegat Rady Naczelnej prof. dr. St. Zakrzewski oraz pp. prof. dr. E. Bulanda, prof. dr. Wł. Koskowski, dr. W. Mejbaum, prof. dr. inż. Kasper Weigel, prof. E. Żyliński. Utworzono następujące komisje: Opieki Zdrowotnej pod przewodnictwem prof. dr. E. Bulandy, komisję sportową pod przew. kierownika Okręgu PW. i WF. ppłk. dypl. Kocura, komisję dochodów, przew. dyr. inż. St. Dażwański, komisję propagandową — narazie bez przewodniczącego. W skład komisji rewizyjnej weszli: prezes dr. J. Brzeski jako przewodniczący, oraz pp. prof. dr. K. Weigel i prof. dr. St. Kulczyński jako członkowie Kierownikiem biur i agend Wojewódzkiego Komitetu jest p. L. Ostrowski.

— **Syndykat Dziennikarzy Lwowskich** urządza w dniach od 8 grudnia br. w reprezentacyjnych salonach hotelu George'a „Brydżowy Turniej Szczęścia Parami". Zasada turnieju polega na rozegraniu przez każdą parę uczestników po jednym robrze z każdą parą kontrpartnerów, bez eliminacji. Zaproszenia i informacje, oraz zgłoszenia codziennie od godz. 17—22 w Klubie brydżowym kawiarni George'a. Turniej zostanie w całości rozegrany najnowszą serją 24 kolorowych kart firmy „Karpalit" S. A. we Lwowie.

— **Przed „roratami".** Miłośnicy zabaw tanecznych pośpieszą tłumnie na „ostatki przedadwentowe" do sali posejmowej gmachu Skarbka, pl. Krakowski 12 w sobotę, dnia 1 grudnia br. Początek o godz. 9-tej wieczorem. Wstęp tani.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy pod kier. J. Sciwiarskiego z udziałem nowozaangażowanej artystki teatru „Qui pro Quo" J. Winiarskiej swą nową rewję pt. „Madryt walczy". Na ekranie po raz pierwszy we Lwowie film pt. „Sherlok Holmes".

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i w dnie następne na ekranie przepiękny film o bardzo ciekawej treści „I cóż dalej szary człowieku", na scenie wesoła rewja jakiej dotychczas we Lwowie nie widziano pt. „Od oberka do carioci".

KRONIKA MIEJSKA.

Józef Mączka — poeta Legjonowy. W sobotę dnia 1 grudnia o godz. 19-ej w lokalu Związku Legjonistów ul. Zielona 12, prof. Hausvater wygłosi odczyt o Józefie Mączce, poecie legjonowym. Utwory poety recytować będzie Mikołaj Orski. Obecność legjonistów obowiązkowa, goście mile widziani.

Nowa ulica. Uroczyste otwarcie nowowybudowanej ulicy Okrężnej, łączącej Lewandówkę z ulicą Janowską odbędzie się w niedzielę dnia 2-go grudnia b. r. o godz. 11.30 przy moście od strony ul. Janowskiej.

Dlaczego przebudowuje się obecnie ulicę św. Mikołaja? Jak wiadomo, Zarząd miasta prowadzi obecnie roboty kanalizacyjne w ul. św. Mikołaja. Wyjaśniają, że roboty te prowadzone są w obecnym okresie zimowym dlatego, aby ul. Mikołaja przygotować do wielkiej przebudowy, która rozpocznie się z wiosną przyszłego roku. W ul. Mikołaja oprócz robót kanalizacyjnych wykonywane są rurociągi gazowe i podziemne linje telefoniczne. Podobne roboty wykonywane są w ul. Zyblikiewicza, która również będzie na przyszły rok gruntownie przebudowana.

Aresztowanie fałszerzy dokumentów. W dniu wczorajszym aresztowano dr. praw Maksymiljana Lieblicha, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej 36, oraz rytownika Marcina Minkina, dentystę technika Bernarda Zinobera oraz J. Ausübla pod zarzutem fabrykowania fałszywych świadectw i paszportów oraz dokumentów. Należy przypomnieć, że przed kilku miesiącami głośna była we Lwowie i na prowincji afera fałszerzy dokumentów celem uzyskania paszportów na wyjazd zagranicę a w szczególności dla emigrantów na wyjazd do Palestyny. Na czele szajki fałszerzy stał właśnie ten sam dr. Lieblich. Całą szajkę wówczas aresztowano i po dłuższem śledztwie wypuszczono na wolność. Rozprawa miała odbyć się w najbliższym czasie. Dr. Lieblich, znalazłszy się na wolności, jak widać nie zaniechał swego procederu i fabrykował w dalszym ciągu fałszywe świadectwa. Lieblich pobierał za dokumenty po 350 zł. i wypłacał swym wspólnikom drobne kwoty. W czasie rewizji w pracowni Minkina znaleziono 300 różnych pieczęci oraz różne dokumenty i fotografje.

Skazanie za oszczerstwo. Przed Trybunałem Sądu karnego odpowiadał wczoraj Mojżesz Sonenschein, wydawca jakiegoś skorowidza, który zaskarżył adwokata B. Goldfruchta o przywłaszczenie 200 zł. Śledztwo wykazało, że zarzuty były bezpodstawne. Sąd skazał Sonenscheina na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Z KRAJU.

O tanie radjo. Ministerstwo Poczt i Tel. wystąpiło do Polskiego Radja z wnioskiem opracowania taryfy ulgowej dla ludności robotniczej w miastach.

W Urzędzie pocztowym Chodorów zaprowadzona została nocna służba telefoniczna i telegraficzna trwająca nieprzerwanie od godz. 7—24 również w niedzielę i święta zamiast dotychczasowej służby dziennej nieograniczonej.

Rekordowa produkcja gazu. W Roztokach pow. Jasielskiego dowiercono w szybie nr. 5 firmy Polmin niebywałą dotychczas w Polsce produkcję 700 m. sześc. gazu na minutę. Wybuch słyszano w promieniu kilku kilometrów.

Pożyteczny ruch robotniczy w Łodzi. W ostatnich tygodniach na terenie Łodzi tworzy sie nowy i ciekawy ruch robotniczy, którego organizacyjnym wyrazem są powstające t. zw. polskie kluby robotnicze. Zadaniem tych klubów jest grupowanie najbardziej wartościowych elementów świata robotniczego bez względu na ich dotychczasową przynależność i przekonania polityczne i rozwijanie ich świadomości socjalnej i gospodarczej celem rozwiązywania problemów życia robotniczego na gruncie państwowości polskiej. Hasłem klubów robotniczych, w odpowiedzi na hasło rządu „frontem do robotnika i chłopa" jest: „frontem do państwa".

Samorzutna pomoc dla wójta-pogorzelcy. Niedawno zostały podpalone przez niewykrytych dotąd sprawców zabudowania gospodarcze wójta Jana Hrycyszyna w Korszyłowie (pow. Złoczów). Ludność gminy Korszyłowa chcąc przyjść wójtowi z pomocą, samorzutnie zawiązała komitet pogorzelcowy, do którego weszli miejscowi gospodarze, oraz ks. Paweł Sawczuk z Presowiec. Zadaniem komitetu będzie zebranie zboża i paszy wśród mieszkańców gminy Korszyłowa w tej ilości, w jakiej wójt poniósł szkodę. Powyższa inicjatywa zasługuje na podkreślenie.

ZE ŚWIATA.

Zamach stanu w Boliwji? Wiadomości nadchodzące z Boliwji są pełne sprzeczności. Havas prostuje obecnie swą wiadomość o wzięciu do niewoli prezydenta Salamanca i donosi, że został on uwięziony przez własną armję, świadczyłoby to o zamachu stanu, który nastąpił w czasie podróży Salamanci na front do Haco. Reuter donosi, iż prezydent Boliwji Salamanca podał się do dymisji, a miejsce jego zajął wiceprezydent Teyada, który tworzy rząd złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw.

Cyklon nad Leningradem. Nad Leningradem przeszedł cyklon, wskutek czego woda w Newie przybrała o 150 ctm. ponad stan normalny. Newa wylała w dwóch dzielnicach miasta, nie wyrządzając narazie większych szkód. Przybór wody trwa nadal.

Przymusowy urlop Brygidy Helm. Znana artystka filmowa Brygida Helm skazana została w Berlinie na 2 miesiące więzienia za spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała. Mianowicie dnia 27 sierpnia, powracając z jakiegoś przyjęcia, najechała prowadzonym przez siebie samochodem pewną kobietę. Ukaranie artystki grzywną było niemożliwe, gdyż wypadek tego rodzaju zdarza się jej już po raz drugi.

Możliwość reaktywowania emerytów państwowych.

Kompetentne **czynniki rządowe** rozważają ostatnio możliwości reaktywowania emerytów, pobierających zaopatrzenie emerytalne ze Skarbu Państwa. Dyskusja na ten temat, wynikła z konieczności szukania dróg, celem zmniejszenia stałego wzrostu obciążenia Skarbu Państwa wskutek wydatków na zaopatrzenie emerytalne. W szczególności rozważane są możliwości powoływania do służby czynnej na wolne stanowiska tych emerytów, którzy jeszcze przez dłuższy czas mogliby być w służbie państwowej zatrudnieni.

Powoływanie osób wojskowych w stanie spoczynku do służby czynnej nie jest wcale przewidziane, natomiast jest możliwe przyjęcie emerytów wojskowych do służby cywilnej państwowej, jako cywilnych funkcjonarjuszów ze stałem uposażeniem.

Z EKRANU

I CÓŻ DALEJ, SZARY CZŁOWIEKU?

Popularną w ostatnich miesiącach książkę Niemca, Fallady: „Kleiner Mensch, was nun?" przerobił na utwór filmowy Frank Borzage. Przeróbka to niebardzo udana i to z dwóch względów.

1) Powieść Fallady — przypominająca swym humanitaryzmem słynne niedawno „Jestem głodny" Finka — jest obrazem życia człowieka nie słabego, ale wręcz — niedołężnego. Lektura ta, smutna i przejmująca, poza litością nie budzi żadnych głębszych reakcyj. Niedołęstwo życiowe nie stanowi podstawy istnienia żywego człowieka. W przeróbce filmowej, wygładzonej i opatrzonej happy end'em, znikł właściwie ostry naturalizm pierwowzoru. Niedołęstwo tragiczne stało się tu — banalnem

2) Mimo dobrej gry aktorów (piękna kreacja M. Sullavan w roli Jagniątka!) całość szwankuje pod względem zwartości artystycznej. Zadużo djalogów, zbyt mało kinowości. Ale przecież takie momenty, jak zamiejska wycieczka młodych Pinnebergów, ma w sobie dużo piękna, płynącego z żywej gry aktorów. **bwl.**

Sport i Wychowanie Fizyczne

Ponowny mecz Polska—Czechosłowacja. Rozegrany niedawno w Warszawie międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Czechosłowacja o puhar Europy środkowej został definitywnie unieważniony ze względów formalnych, gdyż jeden z sędziów wydał orzeczenie remisowe na co regulamin zawodów nie pozwala. Jak wiadomo mecz zakończył się zwycięstwem Polski 11:5. Obecnie zawody zostaną powtórzone w najbliższym czasie. Terenem meczu będzie prawdopodobnie Poznań.

„Brandenbürger" nie chce grać z reprezentacją Polski. Niemiecka drużyna hokeyowa Brandenbürger S. C. odwołała swój przyjazd na zapowiedziany mecz z reprezentacją nieoficjalną Polski w Katowicach. Panuje ogólne przekonanie, że Brandenbürger S. C. zląkł się dobrej formy wykazanej przez naszych hockeyistów na meczu z Bytomiem. Zarząd sztucznego lodowiska w Katowicach połączył się telefoniczne z Berlinem i uzyskał ostatecznie zgodę Brandenbürger S. C. na przyjazd do Katowic pod warunkiem, że przeciwnikiem jego będzie nie reprezentacja Polski, lecz reprezentacja Krakowa i Warszawy złożona wyłącznie z graczy tych miast.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano + 2.4, ciśn. atm. 741.07. O godz. 13-tej temp. + 4.4, ciśnienie art. 741.49. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. + 6.1, ciśn. atm. 739.67.

Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego od 1-go do 8-go grudnia 1934 r.

Z WYDAWNICTW.

„Pion" nr. 48 zawiera następujące artykuły: Edward Assbury: Metamorfozy warszawskie Stanisław Szczutkowski: Sztuka popowstaniowa. Konrad Górski: O tęczy Norwida. Cyprjan Norwid: Tęcza. Fr. Mączyński: Wikarówka. Juljan Krzyżanowski: Berentowe opowieści. Tymon Terlecki: Na scenach stolicy. T. Makarewicz: Samorodny teatr w szkole. T. Unkiewicz: Kłamliwe enuncjacje.

„Wiadomości Statystyczne" zeszyt Nr. 33 zawiera w tablicach i wykresach ostatnie dane, dotyczące stanu gospodarczego Polski oraz państw zagranicznych w zakresie produkcji, handlu, komunikacji, cen, pracy, zrzeszeń gospodarczych, kredytu, demografji, zdrowotności, oraz dział: różne.

„Ja to zrobię" Nr. 25 zawiera szereg prezentów gwiazdkowych o których czas już pomyśleć a więc dla pań. lubiących ładnie nakryty stół jadalny, podane są modele ślicznych serwetek pod kieliszki i filiżaneczki do czarnej kawy, dla ozdoby domu — koronkowa serwetka szydełkowa, podarki dla dzieci w formie kołnierzyka szydełkowego i fartuszka z ręczną koronką, drobiazg — chusteczki do nosa, poduszka na suknie pięknie haftowana, bluzka szydełkowa w kwiaty, dwa modele liseuse'y, kaktus z sukna, motyw tiulowy na poszewkę i dużo ładnych zabawek choinkowych. Jest w czem wybierać dla zrobienia przyjemności swoim najbliższym.

„To co najmodniejsze". Nr. 25 zawiera recenzje z rewji mody w kawiarni „Sim", która wzbudziła wielkie zainteresowanie pokazem polskich modeli zrobionych z polskich materiałów. I tym razem numer zaopatrzony jest w wielki wybór modeli sukien i płaszczy, tak zwanych kompletów. Są jeszcze modele sukien wizytowych i bogaty tekst, z którego wymienimy tylko jeden artykuł: „Jeden dzień odpoczynku mądrej pani", artykuł ciekawy i pożyteczny, ilustrowany rysunkami. Co do innych artykułów czytelniczki same będą mogły się przekonać o ich ciekawej i pożytecznej treści.

Hess i Ribbentrop w Paryżu.

Berlin. 30 XI. (PAT.) Pogłoski o wyjeździe Hessa i Ribbentropa do Paryża zostały potwierdzone przez oficjalny organ „National-Ztg.", która podaje, że wizyta następuje na zaproszenie francuskich kombatantów i ma charakter zupełnie prywatny. Hess będzie miał jednak okazję do wysondowania możliwości porozumienia francusko-niemieckiego. Pewne zdumienie wywołał komunikat Niem. Biura Inf., że miarodajne czynniki niemieckie nic o takim wyjeździe nie wiedzą.

——o——

Rząd dopomoże czynnie naszemu miastu.

Oświadczenie ministra W. Jędrzejewicza.

Jak już donosiliśmy, dnia 28 b. m. przyjęta została przez ministra W. R. i O. P. W. Jędrzejewicza w obecności dyr. dep. p. Makucha delegacja Rady BBWR. województw południowo-wschodnich w osobach sen. St. Zakrzewskiego i posłów M. Jaworskiej i St. Mękarskiego i Z. Strońskiego. W trzygodzinnej, wyczerpującej rozmowie delegacja lwowska przedstawiła p. ministrowi całokształt zagadnień i postulatów Ziem południowo-wschodnich w dziedzinie naukowej, kulturalnej i szkolnej.

Wychodząc z zasadniczego założenia, że Lwów, mimo utraty charakteru miasta stołecznego, — jako ośrodek państwowej racji stanu i siły polskości na terenie ziem płdn.-wschodnich Rzplitej **musi być otoczony szczególną opieką i troską rządu,** — delegacja wskazała, że od szeregu lat miasto nasze jest, **wskutek tendencyj centralistycznych, pozbawiane szeregu ważnych placówek naukowych, kulturalnych i gospodarczych,** co w sumie składa się na coraz bardziej widoczne a w wysokim stopniu niebezpieczne dla Państwa i polskości zubożenie cywilizacyjne Lwowa. Ten stan rzeczy budzi **głębokie zaniepokojenie w szerokich masach społeczeństwa we Lwowie i** woj. południowo-wschodnich.

Na wywody delegacji p. Minister odpowiedział w obszernem przemówieniu, szczegółowo analizując poszczególne zasadnicze zagadnienia ze stanowiska ogólnej, ustrojowej polityki kulturalnej i szkolnej ministerstwa.

P. Minister zapewnił delegację o jak najdalej idącej **życzliwości i trosce, z** jaką Rząd odnosi się do postulatów kulturalnych Lwowa, który we własnem państwie może i musi odegrać twórczą, odpowiadającą swemu charakterowi i położeniu geograficznemu rolę. Rząd i Ministerstwo W. R. i O. P. **dopomoże czynnie miastu naszemu** do wytworzenia warunków dla spełnienia tych wielkich zadań, przyczem w całym szeregu dziedzin p. Minister skonkretyzował plany rządu w tej mierze. W odniesieniu do aktualnych spraw, wysuniętych przez delegację, p. Minister przyrzekł najżyczliwsze i objektywne zbadanie przedstawionych postulatów w ramach ogólnych zasad dokonywanej w państwie reformy szkolnictwa.

Delegacja BBWR. wyniosła przekonanie, że Rząd uczyni wszystko, aby uspokoić opinję publiczną i zaspokoić słuszne zasadnicze postulaty naszego społeczeństwa.

Po rozmowie z p. ministrem delegacja odbyła jeszcze konferencję z ks. wicemin. Żongołłowiczem i wicemin. prof. Chylińskim, którzy, tak samo, jak p. minister Jędrzejewicz, przyrzekli jak najdalej idące poparcie ze swej strony.

Uroczystości weselne w Londynie.

W dniu wczorajszym odbyły się w Londynie z wielkim przepychem, zgodnie z ceremonjałem dworskim zaślubiny syna króla Jerzego, księcia Kentu, z księżniczką grecką Maryną. Do Londynu zjechało ze wszystkich miast wyspy około miljon osób. Ulice, któremi przejeżdżał orszak weselny były wypełnione tłumami publiczności. — Uroczystość zaślubin odbyła się w opactwie Westminsteru według obrządku anglikańskiego, a następnie w pałacu Buckingham według obrządku gr. prawosławnego. Następnie nowożeńcy odjechali do hrabstwa Worcester, gdzie spędzą miodowe miesiące.

Giełda z dnia 30 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, owsie, życie, siemieniu, chmielu i mące. Jęczmień nieco potaniał, pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Jęczmień jednol 14.25—14.50, przemiał. 13.25—13.50, 14.50—14.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Pożyczka stabilizacyjna nieco poszukiwana. Dolar poza Giełdą około zł. 5.28 1/4

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Berlin 212.90, Gdańsk 172.79, Holandja 358.20, Londyn 26.38, N. Jork kabel 5.30 1/8, Paryż 34.92 1/2, Praga 22.11, Szwajcarja 171.90, Włochy 45.24. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45.50—3/4, 4 prc. poż. inwest. 114 1/2—115, 4 prc. poż. inwest. ser. 118—1/4, 5 prc. poż. konwers. 65 1/2—66—65 1/2, 4 prc. poż. dol. 53—1/4, 7 prc. poż. stabilizac. 68 3/4—69.38—69.25. **Akcje:** Bank Polski 94—1/2, Lilpop 10 1/4—10.20—10.30, Starachowice 13.10—12.90. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.28.

STRZELEC — TO ŻOŁNIERZ NA POLU PRACY.

Program radjowy.

Sobota, 1 grudnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.30: Słuchowisko dla dzieci starszych. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50 Pogadanka. 18: Odczyt. 18.15: Koncert na dwa fortepiany. 18.45: Reportaż z Pacykowa. 19: Koncert chóru „Harfa". 19.20: Odczyt. 19.30: Utwory jazzowe na fortepian. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna. 22.30: Rozstrzygnięcie morskiego konkursu fotograf. 22.45: Muzyka taneczna. 23.05: „Loża Szyderców". 23.35: Kabaret z płyt. 24.35—1: Muzyka taneczna.

GEORGE OVEN BAXTER. 76

TAJEMNICZY SZEPT.

(Dokończenie).

— Mr. Richards, czy pan się spodziewał, mówiąc mi to wszystko, uzyskać odemnie przebaczenie?

— Niezupełnie. Pragnę pana przekonać, że jestem człowiekiem, który zbłądził, lecz nie szubrawcem. Chcę także dowieść, że potrafię być w przyszłości dobrym obywatelem, osiedlić się i stworzyć rodzinę. Czy pan w to uwierzy?

— To jest możliwe. Ale pan oświadczył, że chce zawrzeć ze mną ugodę. Co pan zadeklaruje Stanowi wzamian za uzyskanie odeń przebaczenia?

Odpowiedź nastąpiła szybko.

— Zaprzestanie popełniania zbrodni.

— Pan oszalał chyba!

— Bynajmniej. Zabiłem tylko czterech ludzi, notorycznych przestępców i nie wziąłem dla siebie ani grosza, ze zrabowanych pieniędzy. Ale jeśli mnie pan odepchnie, to kto wie co może się ze mną stać. Dotychczas powstrzymywała mnie od moralnego upadku nadzieja, że gdy dokonam swojego dzieła, będę mógł powrócić do normalnego i uczciwego życia. Jeżeli jednakże nadzieja ta zostanie mi odebrana, to mogę rzeczywiście stać się zbrodniarzem.

— Zbrodniarzy takich wkońcu wyłapują.

— Nieraz upływa przedtem z dziesięć, a nawet dwadzieścia lat. Ze mną może się to przeciągnąć jeszcze dłużej. Ja potrafię działać sam, bez towarzyszy, którzy mogliby mnie zdradzić. Nie posiadam żadnych nałogów, jak picie lub hazardowna gra. Dlaczegoż w dalszym ciągu nie zdołałbym egzystować bezkarnie tak jak dotąd, z tą różnicą, iż nie przebierałbym wówczas w ofiarach.

— Mr. Richards, pan nigdyby tak nie postąpił, pan nie ma tak krwiożerczej natury.

— A czyż zatem jestem o tyle krwiożerczy, że zasługuję bezwzględnie na powieszenie?

— Pan przemawia jak porządny człowiek, Mr. Richards. Lecz tylko w jednym wypadku mógłbym się podjąć przychylnego rozpatrzenia pańskiej sprawy, oczywiście, nie obiecując zgóry przebaczenia!

— Więc w jakim?

— Jeśli pan dobrowolnie pójdzie do więzienia i tam będzie oczekiwał sądu. Gdy dochodzenie sądowe zostanie zakończone, w razie wyroku skazującego, możliwie, że znajdę słuszne powody dla ułaskawienia pana. Lecz możliwe też, że ich nie znajdę. Proszę zatem pamiętać, iż nie daję panu żadnych obietnic i jeśli go w swojem przekonaniu uznam winnym, to nic nie uczynię, aby pana uchronić od szubienicy.

— Zgadzam się — odrzekł Szepczący.

— Więc staje się pan moim więźniem!

— Tak jest.

— Proszę zatem oddać mi broń.

Broń została wręczona bez wahania.

— Teraz proszę iść ze mną!

Postępując obok siebie weszli do domu. Z pod pachy gubernatora sterczały dwa duże, czarne rewolwery należące do słynnego bandyty. I w ten sposób stało się, iż gubernator był tym, który go ostatecznie aresztował.

EPILOG.

Szczęście.

Szepczący został skazany.

Sąd przysięgłych uznał go winnym jednogłośnie. Ale ten sam sąd równocześnie wyraził mniemanie, że należałoby więźnia ułaskawić, gubernator bowiem podał do powszechnej wiadomości wyznanie, jakie mu on uczynił. Sprawę tę poruszano na sądzie. Napróżno gwałtowny i przebiegły oskarżyciel Stanu usiłował je podważyć, nie zdołał jednak tego dokonać. Publiczność z podniecona ciekawością odczytywała codziennie w pismach przebieg tego niezwykłego procesu, z którego między innemi, dowiadywała się o szczegółach samotnego życia w górach osobliwego podsądnego.

Nikt nie wątpił, że zostanie on ułaskawiony. Ten sam sędzia, który skazał Szepczącego na śmierć przez powieszenie, oświadczył mu z uśmiechem, iż żałuje, iż nie jest w możności uczynić tego, czego niezawodnie dokona gubernator.

Decyzja gubernatora zaskoczyła jednakże wszystkich. Zamiast ułaskawienia, zaproponował skazanemu do wyboru rok ciężkiego więzienia lub szubienicę.

— Albowiem Stan, — orzekł gubernator — iako jednostka społeczna może wspaniałomyślnie darować życie winowajcy, niemniej jednak musi go nauczyć poszanowania obowiązujących praw.

Szepczący wybrał ciężkie więzienie i odbył karę. Po wyjściu z więzienia, poślubił Różę Kenworthy u najbliższego pastora, poczem udali się oboje do gubernatora, unikając, o ile możności, mnóstwa skierowanych w ich stronę objektywów fotograficznych. Ludzie bowiem szybko zapomnieli o przestępstwach popełnionych przez Jack Richards'a, inaczej Szepczącego, vulgo Jeremjasza Saylor'a. Natomiast zostało żywo w pamięci wszystkich jego romantyczne życie. Społeczeństwo bowiem, jakkolwiek składające się z jednostek, naogół biorąc, srogich, mądrych i rozsądnych, częstokroć w całej swojej masie zachowuje się dziecinnie, nieraz okrutnie, czasami zaś sentymentalnie. W tym wypadku, społeczeństwo widziało w Jack'u Richards i jego żonie — bohaterów.

Gdy przybyli do gubernatora, ten, przepraszając młodą Mrs. Richards, zabrał jej męża do swego gabinetu i tam długo z nim rozmawiał. Co było przedmiotem tej konferencji — pozostało na zawsze tajemnicą, tylko Jack wyszedł stamtąd z głęboką zmarszczką między brwiami, którą już zachował do końca swego życia, jak również pewną powagę w obejściu. Gdyby był dożył do sędziwego wieku, niezawodnie miałby wygląd bardzo uroczysty. Niestety, człowiek, który posiadał tylu nieprzyjaciół i, aczkolwiek niesłusznie, obwiniany był o tak wiele przestępstw, nie mógł żyć długo.

Bogatemu fermerowi Kenworthy'emu sądzone było przeżyć zięcia i córkę. Opowiadał on potem swoim wnukom, o wspaniałych wyczynach ich szalonego i nadzwyczajnego ojca.

Jedynym epizodem, którego nie opisywał była komiczna scena w więzieniu, kiedy własnoręcznie musiał uwolnić groźnego więźnia; epizod świadczący o tem, iż wielce ceniony i podziwiany szeryf bynajmniej nie był lwem, a raczej potulnem jagnięciem. Nie pomniejszyło to wprawdzie uznania, jakiem się cieszył, ale od tego czasu ludzie, myśląc o nim, uśmiechali się.

Jeśli chodzi o Różę i Jack'a, pozwcie ich, chociaż krótkie, bo trwające zaledwie kilka lat, promieniało szczęściem. Każdy ze wspólnie spędzonych dni przynosił im więcej może rozkoszy i radości, niż innym niejednokrotnie całe, długie życie.

KONIEC.

Przekład autoryzowany
Alicji Krzymowskiej.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 3699/34. Edykt licytacyjny. Dnia 25 stycznia 1935 r. o godz. 11 przed poł. odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, w sali III., biuro Nr. 7 przy ul. Sądowej, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 693 Dz. II. gminy miasta Lwowa, Izaaka i Amalji Wechslerów własnej tj. dwupiętrowej kamienicy z oficynami 2-piętrowemi, położonej przy ul. Krasickich l. orj. 16, z przynależnościami opisanemi bliżej w protokole oszacowania, który można przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. Sądzie w Oddz. III. Wartość szacunkowa realności zpn. wynosi 157.336 zł., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 78.668 zł. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć rękojmię w wysokości 10 prc. wartości szacunkowej tj. kwotę 15.734 zł. Na dwa tygodnie przed terminem licytacyjnym, mogą chęć kupna mający, oglądać sprzedać się mającą realność na miejscu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 20 listopada 1934. 5892K

IV. Km. 925/34. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kołłątaja l. 2 urzędujący, obwieszcza, że dnia 31 grudnia 1934 r. o godz. 8.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala nr. 14a, II. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 802 ks. gr. gm. Małkowice pow. Przemyśl wojew. lwowskie, składające się z pgr. 1/5 o obszarze 2 ha. 91 a. 78 m kw. w jednym kawałku zobowiązanych Leona i Bronisławy Kunów po połowie własnej. Ziemia 2 ha. 91 a. 78 m kw. oceniona po 1250 zł. za 1 ha. 3647 zł. 25 gr. 1. budynek drewniany na podmurowaniu kryty dachówką cementową niewykończony 2 stancje i sień 750 zł., 2. stajnia drewniana na podmurówce kryta gontem o 2 przedziałach 600 zł., 3. szopa na drewnianych stojakach o ścianach miejscami ze słomy miejscami z chrustu 8 m. długa a 4 m. szeroka 50 zł., 4. 54 sztuk drzewek owocowych 54 zł., 5. studnia betonowa z żurawiem 50 zł., 6. krowa czarnokrasa 85 zł., 7. koń siwy 60 zł., 8. wóz ciężarowy 80 zł., 9. pług z kolcami 2 zł. 50 gr. — razem 5403 zł. 75 gr., najniższa oferta 4052 zł. 82 gr. Od godziny 9-tej w tej samej celi tego samego Sądu grodzkiego odbędzie się dla tej samej należytości sprzedaż z publicznej licytacji 2/3 niewydzielonych części nieruchomości składającej się z whl. 810 ks. gr. gm. Małkowice pow. Przemyśl woj. lwowskie Jana Szczepańskiego własnej o obszarze 5 ha. 79 a. 74 m kw. ocenionej po 1250 zł. za 1 ha. 7246 zł. 75 gr. 1. dom mieszkalny drewniany na podwalinach miękkich w słupy kryty słomą 9 i pół m. długi a 5 i pół m. szeroki 2 stancje i stajnię przedzielone sienią oszacowany na 500 zł., 2. komora drewniana 6 m. długa a 4 m. szeroka na miękkich podwalinach kryta słomą o 1 ubikacji. Budynek niewykończony oszacowany na kwotę 150 zł. 3. stodoła ściany z desek kryta słomą 12 i pół m. długa, a 6 m. szeroka. dobudówka na wóz i słomę 300 zł., 4. studnia drewniana bez wyciągu 5 zł., 5. 15 sztuk drzewek owocowych 15 zł., 6. 14 sztuk drzewek lipy i wierzby 4 zł., 7. krowa żółta 100 zł., 8. wóz ciężarowy 50 zł., 9. pług z kolcami 2 zł., 10. 2 brony drewniane 5 zł., 11. kierat 75 zł., 12. chlewek 25 zł. — razem 8477 zł. 75 gr., z czego do sprzedania przychodzą 2/3 części niewydzielone 5651 zł. 83 gr., najniższa oferta 4238 zł. 88 gr. Nieruchomości powyższe można oglądać na 2 tygodnie przed terminem licytacyjnym w dni powszednie od godz. 8—18, zaś akta postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Przemyślu. 5896K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Km. 219/34. Centralny Bank Spółdz. — Hersch Federbusch. Edykt licytacyjny. Dnia 5 grudnia 1934 o godz. 11 przedpoł. w Zurawcach sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 2 q koniczyny białej i 100 kóp żyta łącznej wartości 1200 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Uhnów, 23 listopada 1934. 5928K

IX. Km. 2072/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1934 r. o godz. 12.30 we Lwowie, ul. Torosiewicza Nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z kasy w kształcie pultu, auta ciężarowego, 3 dubeltówek i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 3050. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 24 listopada 1934. 5936K

IX. Km. 2442/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1934 r. o godz. 9-ej we Lwowie, ul. Romanowicza Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2660. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 23 listopada 1934. 5935K

I. Km. 2073/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 grudnia 1934 o godzinie 11-tej we Lwowie, przy ul. Mikołaja Reja 8 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, składających się z urządzenia domowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 15 listopada 1934. 5934K

Km. 2112/34. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach na zasadzie art. 602—604 kpc. obwieszcza, że dnia 11 grudnia 1934 r. o godzinie 12-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości w Pnikucie pow. Mościska, a to: różnego zboża, siana i słomy, dalej bydła, jak konie, krowy i buhaj, różnego sprzętu gospodarczego, oraz 8 szt. pasów skórzanych młynarskich. Oszacowanie ruchomości odbędzie się przed licytacją. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, dnia 26 listopada 1934. 5941K

II. Km. 3483/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. w Złoczowie, urzędujący przy ul. Zamkowej l. 1 na zasadzie art. 604 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1934 r. o godz. 11-tej przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna z następujących ruchomości, znajdujących się w mieszkaniu Andrzeja Witosa w Krasnem: 1) z 1 szafy dębowej ciemnej, 2) z 1 kredensu pokojowego ciemnego, 3) z 1 zegara ściennego, 4) z 1 lampy wiszącej, 5) z 10 kóp pszenicy, 6) z 10 kóp żyta, 7) z 1 bufalki, 8) z 1 szafy starej, 9) z 1 krowy krasej, 10) z 1 sterty słomy, 11) z 2 krów czerwono białych, 12) z jednej krowy czarno-białej i 13) z 2 krów czarnych, oszacowanych na łączną sumę 1275 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 28 listopada 1934. 5942K

Km. 1172/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich, mający kancelarję w Mostach wielkich, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1934 o godz. 13-tej w Stanisłówce odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Eustachego br. Horocha, składających się z auta osobowego „Chewrolett" i wagi stołowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 3020. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mosty Wielkie, 17 listopada 1934. 5943K

Km. 1907/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie na zasadzie art. 602 kpc. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 11 grudnia 1934 r. o godzinie 9.30 w Kremerówce odbędzie się na wniosek wierzycielki Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, licytacja ruchomości, należących do dłużników Stanisława Słysza i Michała Dybki rolników zamieszkałych w Kremerówne. Zlicytowane będą następujące ruchomości u dłużnika Stanisława Słysza: 1) 3 loszki 3-miesięczne, 2) 1 cieliczka czarno-biała 1-roczna, 3) 1 sieczkarnia używana, 4) 1 szafa dębowa, 5) 1 kredens sosnowy, oszacowane na łączną sumę 295 zł., u dłużnika Michała Dybki: 6) 1 koń gniady 12-letni, 7) 1 sieczkarnia używana, 8) 1 krowa biała-blada 12-letnia, 9) 10 q ziemniaków, 10) 2 kopy pszenicy niemłóconej, 11) 2 kopy żyta niemłóconego, oszacowane na łączną sumę 478 zł. Wystawione na licytację ruchomości oglądać można na pół godziny przed terminem licytacji w domu i w zabudowaniach dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 13 listopada 1934. 5944K

Km. 1241/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1934 r. o godz. 9 w Tłumaczu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do ks. Edwarda Tabaczkowskiego, składających się z bydła, zboża i kilimu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.445. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłumacz, 26 listopada 1934. 5940K

Km. 809/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Głogowie, zamieszkały w Głogowie, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1934 o godz. 14-tej w Głogowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 2 szaf na ubranie, 2 nakastlików, 2 łóżek, 1 krajobrazu w ramach, 1 otomany, 1 lustra, 1 lustra ciemnego, 1 stołu, 1 otomany, 2 szaf dębowych, 1 zegaru szafkowego, 1 dywanu na podłogę, 1 lampy i radjoaparatu z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę zł. 685, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Głogów, 27 listopada 1934. 5939K

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 9/33/38. Zastanawia się po myśli § 56 ust. 2 ord. ugod. postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Samuela Neumana kupca w Andrychowie, skoro tus. uchwala odmawiająca zatwierdzenia ugody stała się prawomocna.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach dn. 19 listopada 1934. 5931

S. 11/34. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku firmy „Stok" Spółdz. kredytowej funkcj. państw. cywilnych i wojskowych oraz prywatnych Rzeczp. Polskiej Sp. z ogr. odp. w likwidacji w Krakowie, Mikołajska 32, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą jak wyżej. Komisarz konkursowy Jan Pelczar Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie. Zarządca masy Dr. Jerzy Bryliński adwokat w Krakowie, Basztowa 10. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie, biuro Nr. IV. dnia 13 grudnia 1934 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 stycznia 1935. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 29 stycznia 1935 o godz. 10 przedpołudniem.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, dnia 15 listopada 1934. 5930

Sa. 14/34/3. Otwarcie postępowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika Feiwischa Tabaka kupca w Stanisławowie, ul. Trybunalska L. 6 otwiera się w myśl § 10 ug. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się Sędziego okr. M. Smicha w Stanisławowie. Zarządcą ugodowym ustanawia się Herscha Horowitza kupca w Stanisławowie plac Mickiewicza. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 14 grudnia 1934 w Sądzie okręgowym w Stanisławowie. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Stanisławowie biuro Nr. 65 na dzień 18 grudnia 1934 o godz. 11 rano.

Sąd Okręgowy Wydz. I cywilny. 5929
W Stanisławowie, dnia 21 listopada 1934.

Sa. 17/34. Otwarto postępowanie ugodowe do majątku Józefa Finkla kupca w Chorostkowie. Komisarz ugodowy Kierownik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach. Zarządca ugodowy Salamon Sommerstein w Chorostkowie. Audjencja ugodowa 25 stycznia 1935 w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach. Termin zgłoszeń 20 grudnia 1934.

Sąd okręgowy.
Czortków, 19 listopada 1934. 5922

Sa. 13/34/3. Otwarcie postępowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika Juljana Terleckiego kupca w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska 4 otwiera się w myśl § 10 ug. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się Sędziego okr. M. Smicha w Stanisławowie. Zarządcą ugodowym ustanawia się Franciszka Polaka kupca w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska 12. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 14 grudnia 1934 w Sądzie okręgowym w Stanisławowie. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Stanisławowie biuro Nr. 65 na dzień 18 grudnia 1934 o godz. 9-tej rano. 5924

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Stanisławowie, dnia 20 listopada 1934.

FIRMY.

I. 2. Rp. 447/34 A. I. 245. Wykreślenie firmy. Z rejestru A. I. wykreślono na wniosek firmy. Siedziba firmy: Brody. Brzmienie firmy: Nowy Brodzki Młyn Jadwigi hr. Ryszczewskiej Zimand — Horowitz i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąką. Zakład filjalny: we Lwowie noszący firmę A. VI. 125 skutkiem zwinięcia przemysłu. Zarazem zarządza się wykreślenie z rejestru handlowego Sądu okręgowego we Lwowie. Dzień wpisu 17 listopada 1934

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 17 listopada 1934. 5932

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 178/34/4. Jan Baran, urodzony 1887 w Zamku, jako żołnierz austrjacki zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 25 października 1934. 5776

SPADKI.

XXVIII. A. 382/18. Edykt. Wobec niewykrycia dotąd dziedziców po śp. Salomei Filipinie Wolanin zmarłej we Lwowie 8 kwietnia 1918 r. wzywa się osoby, któreby rościły sobie prawa do spadku po tejże zmarłej, by w ciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wykazały swe prawa do spadku przed tutejszym Sądem w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, spadek wydany zostanie Zgromadzeniu Józefitek III. Zakonu św. Franciszka z Assyżu we Lwowie przy ul. Kurkowej l. 53.

Sąd Grodzki Miejski O. XXVIII.
We Lwowie, dnia 25 lipca 1934. 5676

ROZMAITE.

Prez. 20770/34. Edykt II. W sprawie ustalenia odnowionych przez Sąd grodzki w Tuchowie wykazów hipotecznych dla gm. kat. Kielanowice zawiadamia się, iż w pierwszym terminie edyktalnym, zakreślonym edyktem z 27 czerwca 1934 Prez. 12249/34 zgłosił Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie ciężary, dotyczące wykazów hip. 1) l. 11 Wojciecha Cupa, Zofji Cup i Stanisława Więcka własnego, 2) l. 43 Julji z Kowalików Śliwa własnego, 3) l. 44 Stanisława Kowalika, syna Tomasza własnego, 4) l. 45 Tomasza i Anny Kowalików własnego, 5) l. 50 Marji Mena własnego, 6) l. 72 Anny z Górków Dulnej i tow. własnego, 7) l. 73 Heleny z Gawronów Górkowej i tow. własnego, 8) l. 81 Anny z Piórkowskich Chruścielowej i tow. własnego. Ciężary te wpisano jako dawne ciężary na kartach C powyższych wykazów. Po myśli § 14 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. wzywa się wszystkich, którzy uważają się za pokrzywdzonych w swych prawach przez istnienie lub stopień hipoteczny wspomnianych wpisów, aby zarzuty swe do dnia 15 lutego 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego lub przedłużenia go dla poszczególnych stron jest niedopuszczalna.

Sąd Apelacyjny, Wydział II. 5883
Kraków, dnia 9 listopada 1934 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Więzienie w Drohobyczu-Górka zakupi loco, franco i waga magazyny więzienia: 10.000 kg. grochu, 6.000 kg. fasoli białej, 800 kg. pęcaku, 300 kg. cykorji, 10 kg. herbaty, 2.500 kg. cukru grysikowego, 20 kg. pieprzu, 10 kg. liści bobkowych, 23.000 kg. mąki pszennej bułkowej, 4.000 kg. cebuli, 6.500 kg. kaszy hreczanej, 1.600 kg. kaszy jęczmiennej, 4.000 kg. słoniny grzbietowej 400 kg. ryżu, 10 beczek śledzi normalnej wielkości o zawartości do 1.200 sztuk w beczce, 150 kg. drożdży, 45.000 kg. żyta dworskiego jednolitego, 600 kg. jęczmienia, 50 kg. kminku, 600 kg. kaszy jaglanej, 500 kg. makaronu, około 4.000 szt. jaj, 12.600 litrów mleka i 600 kg. masła dostarczonych codzień (mleko) i co dwa—trzy dni (jaja i masło) według zapotrzebowania.

Termin dostawy do dnia 5 stycznia 1935 r. oprócz mleka, jaj, masła i drożdży. Wysokość wadjum 5%, wysokość zaś kaucji, w razie otrzymania zamówienia, 10% wartości zamówionych artykułów. Oferty na dostawę wraz z próbkami wyżej wymienionych artykułów **należy składać do dnia** 18 grudnia 1934 r., godz. 11-sta przed południem w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem: „o f e r t a" na ręce Naczelnika więzienia, jako przewodniczącego Komisji Gospodarczej i winna zawierać:

1) powołanie się na ogłoszenie przetargu,
2) wyraźne oświadczenie, że oferent poddaje się zasadniczym warunkom przetargu,
3) podanie ceny w walucie polskiej,
4) ilość oferowanego artykułu,
5) wzmiankę o złożeniu wadjum,
6) imię, nazwisko i adres oferenta.

Komisja Gospodarcza zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również zwiększenie względnie zmniejszenie ilości oferowanych artykułów.

O szczegółowych warunkach dostawy osoby zainteresowane mogą się informować u Przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

Zapłata należności za dostarczone artykuły uskuteczniona będzie w miarę otrzymania kredytów z Ministerstwa. 5937

Naczelnik Więzienia.

Zwyczajne Walne Zebranie Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego Profesorów Politechniki Lwowskiej odbędzie się dnia 13 grudnia 1934 r. o godz. 12-tej w gabinecie Prof. Dra W. Borowicza (L. Sapiehy 12, parter) z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zebrania, 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej i Zarządu, 4) Przedstawienie bilansu i rachunku zysków i strat za okres 1933/34, 5) Udzielenie Zarządowi absolutorjum, 6) Preliminarz budżetowy na okres 1934/35, 7) Sprawa przepisania tytułów własności domów Spółdzielni na rzecz Politechniki Lwowskiej, 8) Zmiana §§ 6 i 25 Statutu, 9) Wybór 5-ciu członków Rady Nadzorczej, 10) Wybór 3-ch członków Komisji szkontrującej, 11) Wolne wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu członków odbędzie się tego samego dnia i w tym samym lokalu o godz. 12.30 następne Walne Zebranie, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość obecnych. — Lwów, dnia 20 listopada 1934 r. — **Za Zarząd: Prof. Dr. W. Borowicz wr. Prof. Dr. A. Kuryłło wr.** 5926

KAMIENICĘ 2-piętrową, komfort, kupię natychmiast z wkładem 25—30.000 złotych. „Gotówka" „Nowa Reklama" Szajnochy 3. 5925

WŁADYSŁAW ŚWITLIK unieważnia weksel własny, płatny 26/XI. 1934, zgubiony 28/XI. 1934. 5919

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.